

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI.

Warszawa, piątek 24 kwietnia 1931 r.

Nr. 93.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Gdańsk. — **Zagadnienia ogólne:** Austria a Niemcy. — Litwa a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sprawa rozbudowania. — Mołdawia a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Rumunii. — Sytuacja polityczna w Hiszpanii. — Sytuacja polityczna na Litwie. Państwa bałtyckie — Anglia a Francja.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Tageszeitung 22.IV, w art. wst. omawia pożyczkę kolejową dla Polski i podnosi, że budowa linii kolejowej Górny Śląsk — Gdynia ma także dla wschodnich ziem niemieckich b. wielkie znaczenie. Autor podkreśla, że kolej ta pozostanie w rękach francuskiego towarzystwa, co ze względu na wielkie kapitały francuskie na Górnym Śląsku stanowi właściwie okrazenie Niemiec.

Z chwilą uruchomienia tej kolei zniknie zapewne ostatnia łączność Górnego Śląska z portami niemieckimi.

Deutsche Tageszeitung 23.IV, w koresp. z Gdańska „Polska dąży do zajęcia Gdańska”, informując o różnych incydentach dowodzi, że to jest umyślna akcja polska dla dalszego usadowienia się w Gdańsku.

Polska m. in. dąży do zaprowadzenia własnych oddziałów straży kolejowej, podobnie jak to mają Francuzi w zagłębiu Saary.

Journal de Genève 21.IV, w art. W. M. omawia w związku z incydentem Ziehm - Strassburger sprawy polsko-gdańskie i uważa, że ustosunkowanie się gdańszczan do Polaków jest co najmniej dziwne. „Żyją oni z polskiego handlu i alarmują, że Polska rozbudowę Gdynię, ci sami jednak ludzie boją się chorobliwie wpływów polskich i odmawiają im nie tylko słusznych przywilejów, wynikających ze specjalnego położenia wolnego miasta, lecz nawet niektórych elementarnych praw. Gdańszczanie powinni zrozumieć, że nie mogą bez przerwy szykanować Polaków — swych klientów i że gdy Polska straci cierpliwość, będą to mieli sami sobie do zawdzięczenia”. Incydent obecny nie omieszkają wyzyskać prasa polska w celach politycznych w chwili kiedy Polska znajduje się w defenzy-

wie w sprawie G. Śląska. W obecnej chwili toczą się dwa doniosłe procesy polsko - gdańskie przed trybunałem haskim, jeden o interpretację art. 33 konwencji paryskiej co do równouprawnienia Polaków na obszarze w. miasta, a drugi w sprawie rozbudowy Gdyni i związanego z tem niewykorzystywania w całej pełni urządzeń portowych Gdańska. Polsce obecne zachowanie się gdańszczan może tylko iść na rękę, jako żywy dowód nieznośnej atmosfery, uniemożliwiającej współzycie polsko - gdańskie.

Di Caft Jewish Times 9.IV, (Londyn), stwierdza w korespondencji z Polski, że nadzieje pokładane w sezonie wiosennym zawiodły. Kryzys i zastój w życiu gospodarczym trwają nadal. Rząd polski stoi obecnie pod znakiem kryzysu gospodarczego i szuka wyjścia dla opanowania i złagodzenia kryzysu. W związku z przyspieszeniem powrotu marszałka Piłsudskiego z Madery, w sferach politycznych rozpowszechniły się pogłoski, że wkrótce mają nastąpić zmiany w składzie rządu. Na czele nowego rządu staną mają ludzie — specjaliści w dziedzinie gospodarczej, którzyby pokierowali sterem państwa w kierunku złagodzenia kryzysu gospodarczego. Na przyszłego premiera ma być wysunięty obecny minister skarbu p. Matuzewski, lub b. minister handlu p. Kwiatkowski. Kapitały uzyskane ze szwedzkiej pożyczki zapalczonej oraz z pożyczki, której ma udzielić Francja, mają być zużytkowane na roboty publiczne i kredyty długoterminowe dla rolnictwa. Jeśli to dojdzie do skutku, to — zdaniem dziennika — zostałaby częściowo rozwiązana kwestja bezrobocia i nastąpiłoby ożywienie w przemyśle i handlu. Polepszyłaby się również sytuacja ludności żydowskiej w Polsce. Dziennik stwierdza, że stosunek obecnie rządzącego obozu do Żydów w Polsce jest pozytywny, ale z powodu ogólnego kryzysu rząd nie może się zająć sprawą kryzysu w handlu, tembardziej, że brak mu finansów. Na straży han-

dlu żydowskiego w Polsce stoi Centrala Związku Kupców w Warszawie. Rząd zaspakaja postulaty tej instytucji, oraz b. często czyni ulgi dla handlu żydowskie-

go. Oczywiście, iż ulgi te nie są w stanie odbudować zrujnowanego handlu, ale dają mu możność przetrzymania kryzysu.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

POLSKA A NIEMCY.

Le Petit Parisien 23.IV, w art. A. Julien'a omawiającym austriacko - niemiecką unję celną, uważa, że jest ona absolutnie niezgodna z protokołem, gwarantującym niezależność Austrii, a to dlatego, że nosi charakter wybitnie polityczny. „Projekt ten jest podwójnym manewrem, który z jednej strony miałby odwrócić uwagę niemieckiej ludności od wewnętrznej nędzy gospodarczej, a z drugiej strony stać się probierzem stopnia odporności Francji i solidarności byłych mocarstw sprzymierzonych w kwestji poszanowania traktatów”. Zupełna zgodność co do treści obecnej umowy celnej z dawniejszym „Zollvereinem” świadczy najlepiej o celach, do jakich dążą twórcy unji celnej. Trzebaby być ślepym, by nie widzieć, że zwroty o utrzymaniu niezależności obydwu krajów są przeznaczone do zamydlenia oczu. Pozatem tekst nie wskazuje nigdzie na możność rozszerzenia umowy na inne państwa. O tem, że Niemcy nie liczą się nawet z tą możliwością, a pokładają wielkie nadzieje w unji wyłącznie austriacko - niemieckiej świadczy haussa giełdy niemieckiej w chwili, kiedy wszystkie inne giełdy cierpią na baissę.

The Daily Telegraph 22.IV, pisze, że w dyplomacji kontynentalnej oraz w kołach Ligi zaznaczają się tendencje, zmierzające do niedopuszczenia austriacko - niemieckiej unji celnej przed Trybunał Haski. Oponenci ci woliliby, ażeby cała procedura była rozważana przez prawniczy komitet Ligi oraz przez jej komitet finansowy, albowiem są to ciała odpowiedzialne za redakcję austryackiego protokołu pożyczkowego z 1922 roku, który to protokół, jak utrzymują, ma być pogwałcony przez austriacko - niemiecką unję celną. Ogólnie biorąc istnieje obawa, że Trybunał Haski może wydać zbyt definitywną opinię co do legalności lub nielegalności projektowanej unji, lub też może orzec, że kwestja ekonomicznej niezależności jakiegos państwa nie jest kwestją prawną, lecz polityczną. Wyrażna opinia nie jest pożądana przez niektóre państwa i dlatego wolałyby one pewien kompromis, niż decyzję, któraby stała w sprzeczności z ich ustalonemi poglądami. Z drugiej strony rząd niemiecki stwierdził wyraźnie, iż przeciwstawi się on wszelkim usiłowaniom, zmierzającym do dyskusji politycznej nad sprawą, która ma charakter ściśle ekonomiczny. Jest to jedna z licznych przyczyn, dla których Rada Ligi będzie starała się uniknąć decyzji lub opinii Trybunału Haskiego, a natomiast — przekazać tę kwestję bardziej elastycznemu ciału — Komitetowi Prawniczemu, by w razie, gdy decyzja okaże się niewygodną, nie była obowiązująca.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Deutsche Tageszeitung 23.IV, podaje obszernie sprawozdanie z manewrów floty wojennej pod Świnoujściem, w których wzięli udział liczni dziennikarze.

Autor widział na ćwiczeniach cztery stare pancerniki, które powinny już być wycofane ze służ-

by, a są w tak złym stanie, że jeden z nich musiał być reperowany w czasie ćwiczeń i zatrzymał na dłuższą chwilę cały bieg tych ćwiczeń.

Autor przy tej sposobności atakuje państwa, które układały traktat wersalski, za pozbawienie Niemiec dobrych pancerników.

Deutsche Tageszeitung 23.IV, podaje przebieg posiedzenia Komisji Śledczej parlamentu w sprawie popierania akcji żyta i przytacza przemówienia członków i oświadczenia rzeczoznawców.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 20.IV, w koresp. z Prus Wschodnich omawia konieczność wspierania Litwinów pruskich, a to w celu niedopuszczenia do wynarodowienia przez imperjalizm niemiecki. Dziennik zaleca Litwie naśladowanie w tym względzie Niemców, którzy dokładają wszelkich wysiłków w kierunku podtrzymania niemczyzny w Polsce i na Litwie, pozatem dziennik radzi naśladować Polaków, którzy troszczą się o wzmocnienie elementu polskiego w Niemczech i na Litwie. „Litwa — pisze m. in. dziennik — byłaby o wiele bardziej szczęśliwą, gdyby walkę o interesy narodowe przeniosła na teren Prus Wschodnich”.

Dalej dziennik wskazuje na szybkie umacnianie się Niemców w Litwie niepodległej i podkreśla, że jeśli Litwa nie przedsięwzięnie środków obronnych przeciwko niemieckiemu „Drang nad Osten”, to „nie tylko Litwini pruscy stopnieją w morzu niemczyzny”, lecz i Litwie niepodległej zagraża poważne niebezpieczeństwo, a to wobec akceptowania przez obecny rząd litewski wszystkich żądań Rzeszy, idących w kierunku umożliwienia Niemcom swobodnego usadowienia się na ziemiach rdzennie litewskich.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Journal des Débats 21.IV, (w art. R. Bruyère) wyraża zaniepokojenie z powodu pertraktacyj toczących się w Londynie, gdyż kwestja umowy morskiej postawiona została w fałszywy sposób. Rozpatruje się sprawę z punktu widzenia dyplomatycznego, a tymczasem jest ona charakteru czysto strategicznego. Uważają, że w grę wchodzi ambicja i prestiż Włoch. „Faszyzm ma za dużo zmysłu praktycznego, ażeby w parytecie morskim nie poszukiwał niczego więcej ponad satysfakcję moralną”. Francja nie może zgodzić się na ten sam tonaż, jaki jest przyznany Włochom, gdyż naraziłaby swe bezpieczeństwo. Jasnem jest, że przy równości sił na morzu Śródziemnem, Francja, zmuszona do czuwania jednocześnie nad morzem Północnem i nad drogami do swych kolonij, będzie zdana na łaskę Włoch. Anglja powinna zgodnie ze swą tradycją czuwać nad równowagą Europy, a nie chce widzieć obecnie, że narusza tę równowagę i to kosztem państwa, stanowiącego strategiczną ciągłość wysp Brytyjskich. Okręty wojenne, o które chodzi

obecnie, nigdy przecież nie zwróca się przeciwko Anglii, lecz przeciwnie, będą najlepszą podporą wspólnej polityki dwóch narodów, które nie żądają niczego, prócz utrzymania status quo i obrony swych interesów kolonialnych.

La Tribuna 21.IV, w kor. z Londynu donosi, że prasa angielska zapatruje się pesymistycznie na układ morski. Autor podkreśla, że układ ten ma przede wszystkim znaczenie moralne i psychologiczne; wobec tego, gdyby układ doszedł do skutku przy pomocy sprytnych formułek technicznych, nie miałby on właściwie wartości. Nie zmieniałby on w niczem istoty polityki francuskiej i dla tego lepiej, by w tych warunkach wcale nie doszedł do skutku. Francja powinna uznać potrzebę przestrzegania litery i ducha, w przeciwnym razie lepiej przerwać rokowania.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Izwiestja 20.IV, omawiając zajście, jakie odbyło się w sowieckim konsulacie w Helsińgforsie, piszą, że wywołanie tego zajścia było dziełem faszystowskich organizacji, do których należy sprawca zajścia, student uniwersytetu w Helsińgforsie Kajawa. W sowieckiej Ingermandji—piszą „Izwiestja”—w szybkim tempie kolektywizują się gospodarstwa wiejskie. Rozwijająca się w ostatnich czasach w Finlandji antysowiecka kampanja stoi w związku ze wzrostem kolektywizacji gospodarstw rolnych w Ingermandji i oznacza nowe ożywienie działalności tych kół finlandzkich, które systematycznie prowokują konflikty między Z. S. S. R., a Finlandją. Nie ulega wątpliwości — piszą „Izwiestja”, że „kampanja ingermandska” została zainscenizowana przez przywódców ruchu laposkiego, którzy po zwycięstwie w wyborach prezydenta mają decydujący wpływ w kołach rządowych Finlandji.

Lietuvos Aidas 22.IV, w koresp. z Rygi donosi za prasą łotewską, że ostatnio odbyły się pomiędzy rządem łotewskim a sowieckim pertraktacje w sprawie tranzytu na Litwę przez Dźwińsk drzewa sowieckiego. Codziennie będzie się wysyłać na Litwę 200 wagonów drzewa.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 23.IV, w art. wst. twierdzi, że stronnictwo liberałów dowiodło lojalność wobec państwa przez to, że oświadczyło, iż nie będzie przeszkadzało w pracy rządowi prof. Jorga. Udziału w rządzie z grupą prof. Jorga ze stronnictwem narodowo-włosciańskim wziąć nie może, gdyż nie byłoby to rządem koncentracyjnym lecz pośrednim wzięciem na siebie odpowiedzialności za nadużycia rządu narodowo-włosciańskiego.

Dreptatea 17.IV, w art. wst. wyraża zadowolenie z obecnego położenia w Rumunji. Rząd narodowo-włosciański usunął nienormalne stosunki, jakie panowały przedtem w Rumunji. Dzięki temu dzisiaj możliwe jest dojście do władzy rządu koncentracyjnego, złożonego ze wszystkich stronnictw, które naprawdę będą współpracowały, gdyż działalność jakiegokolwiek stronnictwa, połączona ze szkodą dla innych i dla państwa, stała się już dziś niemożliwa.

The Chicago Daily Tribune 22.IV, korespondent z Londynu pisze, że utworzenie gabinetu Jorga jest

wstępem do dyktatury miliarnej, jaką król Karol zamierza zaprowadzić przez oddanie steru rządu marszałkowi Prezan. Korespondent zaznacza, że wybitną rolę w polityce odgrywa pani Lupesco; pod jej wpływem król dąży do zaprowadzenia dyktatury, by w ten sposób rozwiązać nie tylko ekonomiczne i finansowe trudności kraju, lecz utorować sobie drogę do małżeństwa z panią Lupesco bez mieszania się do tych spraw parlamentu.

Proletarska Prawda 21.IV, w art. p. t.: „Rząd interwencji przeciwko Z. S. R. R.” omawia sytuację polityczną w Rumunji w związku z formowaniem nowego rządu. Pismo twierdzi, że dymisja gabinetu Mironescu nastąpiła z jednej strony wobec skompromitowania stronnictwa caranistów, z drugiej zaś wskutek dotkliwego przesilenia gospodarczego, którego poprzedni rząd nie mógł opanować. Zabiegi posła rumuńskiego w Londynie Titulescu w kierunku utworzenia nowego rządu parlamentarnego spełzły na niczem i pod naciskiem króla Karola Titulescu złożył misję tworzenia rządu. Ster nowego rządu objął dawny wróg parlamentarnej demokracji prof. Jorga. Utworzenie gabinetu prof. Jorgi oznacza uwięczenie procesu faszyzacji Rumunji pod dyktaturą Karola. Pismo wyraża pogląd, iż nowy rząd będzie popierał dyktaturę króla Karola potrzebną dla ostatecznego przygotowania do interwencji zbrojnej przeciwko Z. S. R. R. Za nowym rządem rumuńskim ukrywa się imperjalizm francuski, kierujący zbrojnemi przygotowaniami w państwach Europy Wschodniej celem napadu na Z. S. R. R.

SYTUACJA POLITYCZNA W HISZPANJI.

Berlingske Tidende 21.IV, w art. wst. podaje w wątpliwość pogłoski, jakoby Francja była zamieszana w przewrót w Hiszpanji. Zbyt jest zajęta wyborami prezydenta, układem morskim i polityką handlową, żeby miała wtrącać się w sprawy hiszpańskie, zwłaszcza że Pireneje były dotychczas jedną z najspokojniejszych granic. Znamienne jest oświadczenie płk. Macia niezyciliwe dla Francji, a z drugiej strony zapewnienie ministra Prieto o lojalności wobec Francji na wypadek starcia Francji z Włochami, oraz gotowość gubernatora Madrytu do przyjęcia uchodźców z Włoch faszystowskich. Dzisiejsze nowe prądy w Madrycie mogą w pewien sposób wpłynąć na prace w Genewie, mogą się zmienić stosunki między Hiszpanją a Watykanem, ale zmiany w ogólnej polityce Europy nie wywołają, bo tak jak Hiszpanja monarchiczna była bierna tak dzisiejsza jest osłabiona.

Hufvudstadsbladet 19.IV, w art. wst. twierdzi, że rząd republikański w Hiszpanji jest zasadniczo burżuazyjny, a pewne objawy rewolucyjne wynikają z samego gestu przewrotu. Zachodzi tylko obawa, żeby nie przeszedł naprawdę zbyt na lewo. Niewiadomo też, czy da się utrzymać całość terytorjum, zwłaszcza, czy nie odpadnie katalonja. Ale i tam ustepliwość płk. Macia wykazuje, że nie jest on tak rewolucyjnie nastrojony.

Bezbożnik 20.IV, w art. wst. omawia znaczenie Kościoła katolickiego w życiu politycznym w Hiszpanji, zaznaczając, że prowizoryczny rząd hiszpański nie odważył się ogłosić konfiskatę majątku kościelnego i zlikwidować wpływy polityczne duchowieństwa ka-

tolickiego. Burżuazja hiszpańska, która przyszła obecnie do władzy, potrzebuje religii i Kościoła, jako tego czynnika przy pomocy którego będzie mogła zwalczać ruch rewolucyjny w Hiszpanji. Dlatego też komunistyczna partja w Hiszpanji wysuwa hasło zniszczenia władzy Kościoła katolickiego w Hiszpanji oraz konfiskaty majątków kościelnych. Po rewolucji, która obaliła króla Alfonsa, nastąpi w Hiszpanji czerwony październik, który zniszczy panowanie burżuazji a wraz z burżuazją siłę Kościoła katolickiego.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE; PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Žinios 21.IV, donosi, że śladem grupy „Jedność gospodarcza” obecnie wystąpiła ze stronnictwa narodowców, druga grupa, a mianowicie „odrodzeniowcy”. Wystąpienie swoje „odrodzeniowcy” motywują tem, że nie chcą brać na siebie odpowiedzialności za dalsze niepoczytalne posunięcia stronnictwa narodowców, których należy się spodziewać, sądząc z obecnej działalności tego obozu.

Lietuvos Žinios 21.IV, w art. wst. podkreśla, że walka pomiędzy duchowieństwem litewskim i narodowcami jest bezcelowa; nie zdoła ona zainteresować szerszych mas społeczeństwa, a to dlatego, że jest to walka czysto kastowa, niezrozumiała dla ludu litewskiego. Walka ta państwu nic dobrego nie przynosi, a może być jedynie szkodliwa, chociażby z tego względu, że nie widać jej końca; pomimo niektórych słabych stron agitacji duchowieństwa — pozycja narodowców jest również słaba, gdyż jest rzeczą widoczną, że walkę z duchowieństwem prowadzą oni nie z pobudek państwowych, lecz ze względów czysto partyjnych.

Lietuvos Žinios 22.IV, donosi, że centralny komitet litewskiej partji narodowców wręczył arcybisk. Skvireckisowi memorandum, zawierające spis księży, a w szczególności kapelanów, uprawiających agitację przeciwrządową. Memorandum wyjaśnia pozatem powody, dla których zostały zamknięte oddziały katolickiej organizacji „Ateitis” i zwraca się do Skvireckisa z prośbą wstrzymania agitacji duchowieństwa.

Dzień Kowieński 21.IV, informuje za „Idisze Stimme”, że rząd litewski opracowuje nową ustawę prasową; do czasu jej wydania sprawy prasowe ma regulować komendant miasta. Z zamierzonych zarządzeń dziennik cytuje następujące: odpowiedzialność za niewłaściwą wiadomość będą ponosili redaktor lub współpracownik pisma, który ją podał. Korespondent pisma będzie karany w tym wypadku, gdy redaktor wymieni jego nazwisko i udowodni, iż został wprowadzony przez niego w błąd. Redaktorzy pism będą karani grzywną do 5 tys. lit. lub karą więzienia do 3 miesięcy.

Lietuvos Žinios 22.IV, występuje przeciwko zamierzeniom rządu co do regulowania działalności prasowej przez komendantów miast i wyraża zdanie, że tylko sąd ma prawo stwierdzić winę redaktorów pism i wymierzać im kary.

Rytas 22.IV, w art. wst. żąda zupełnego uniezależnienia sądów litewskich i ujednostajnienia ustawodawstwa w trzech dzielnicach litewskich: w Kowieńszczyźnie, w obszarze Kłajpedzkim i w Suwałszczyźnie.

Lietuvos Aidas 22.IV, w art. wst. zamieszcza przemówienie prez. Smetony w związku z wręczeniem orderu Witolda Wielkiego prezesowi Trybunału Najwyższego prof. Kriszčiukaitisowi z powodu jego 40-letniej działalności na polu prawniczym. Smetona podkreślił zasługi, położone przez Kriszčiukaitisa dla ruchu litewskiego.

Lietuvos Žinios 22.IV, donosi, że prof. Herbachiauskas został pociągnięty do odpowiedzialności przez sąd honorowy uniwersytetu kowieńskiego za użycie niedopuszczalnych wyrażań podczas ostatniej dyskusji, jaka odbyła się w uniwersytecie na temat załadnienia wileńskiego.

Trinitas 28.III, (organ „szaulisów”) informuje o zebraniu „szaulisów” litewskich w Pakoniach, na którem powzięto rezolucję, żądającą zniesienia napisów polskich na stacjach Męki Pańskiej w kościele pakońskim i zastąpieniu ich litewskimi, gdyż „napiisy w jęz. polskim, jako pozostałość z czasów niewoli, wywołują wśród mieszkańców wielkie oburzenie”.

Prasa litewska z 20.IV, zamieszcza komunikat ag. „Elty”, informujący, że prasa łotewska od dłuższego czasu prowadzi kampanję przeciwko obcokrajowcom. Pismo łotewskie „Latvis” doniosło ostatnio, iż obcokrajowcy, zamieszkali na pograniczu litewskim i estońskim zostaną obarczeni specjalnym podatkiem pogłównym, który będzie przeznaczony na zasilanie kas samorządowych. „Jak wiadomo — głosi komunikat — większość obcokrajowców, zamieszkujących łotewskie pogranicze z Litwą, stanowią przybyli z Litwy robotnicy rolni”.

Rytas 22.IV, informuje o rozłamie, jaki nastąpił ostatnio w związku dziennikarzy łotewskich; na skutek opanowania zarządu związku przez dziennikarzy lewicowych, dziennikarze prawicowi wystąpili ze związku. Głównym powodem tej secesji była rezolucja nowego zarządu, protestująca przeciwko nieudzielaniu przez rząd łotewski wiz do Rosji członkom łotewskiego towarzystwa wolnomyślicieli, oraz przeciwko skonfiskowaniu broszury komunistycznego pisarza Laicena; pozatem rezolucja wskazywała na to, że rząd i sąd łotewski znajdują się pod wpływem klerykałów.

ANGLJA A FRANCJA.

Le Petit Parisien 20.IV, donosi o udaniu się do Londynu francuskiego dyrektora umów handlowych. z okazji dorocznego zjazdu angielskich izb handlowych, i pisze, że przy tej sposobności ma być omówiony projekt nowego traktatu handlowego francusko-angielskiego. Dziennik zwraca uwagę na to, że przejawiające się obecnie w Anglii tendencje protekcyjnistyczne nie są na rękę Francji, której najlepszym odbiorcą jest państwo angielskie.

